

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 6 marca 2024 r.

w 25. rocznicę przystąpienia Polski do NATO

25 lat temu, 12 marca 1999 r., minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek przekazał sekretarz stanu USA Madeleine Albright akt przystąpienia Polski do Traktatu Północnoatlantyckiego. Starania o dołączenie do najpotężniejszego w historii paktu obronnego trwały od roku 1991.

Wydarzenia jesieni 1989 r. oznaczały nieznaną dotąd odwilż, ale nie zmianę strategii obu stron kończącej się zimnej wojny. W grudniu Rada Północnoatlantycka podtrzymała uznawanie wszystkich państw bloku wschodniego za sowieckich sojuszników w Europie.

Stosunki dyplomatyczne z Paktem Północnoatlantyckim Polska nawiązała w marcu 1990 r. Dopiero w lipcu 1990 r. na szczycie w Londynie, Sojusz zaproponował państwu Układu Warszawskiego partnerstwo i rozwój kontaktów wojskowych, uznając, że oba bloki przestały być przeciwnikami. Prezydent USA George Bush w liście do premiera Tadeusza Mazowieckiego zapowiedział zaproszenie Polski i innych państw regionu do nawiązania regularnych kontaktów z NATO. We wrześniu 1991 r. sekretarz generalny NATO w Warszawie podczas spotkania z posłami powiedział, że „Sojusz jest otwarty i gotów dzielić się korzyściami płynącymi ze wspólnoty bezpieczeństwa i współpracy”.

Ważnym impulsem dla polskich starań o wejście do NATO było exposé premiera Jana Olszewskiego z 21 grudnia 1991 r., w którym powiedział: „Polska będzie zacieśniać więź z Sojuszem Północnoatlantyckim”, a „rząd będzie dążył do wszechstronnego rozwoju powiązań z NATO, jakie umożliwiał nasz udział w Północnoatlantyckiej Radzie Współpracy”. Przez kolejne lata trwały działania zmierzające do rozszerzenia Paktu Północnoatlantyckiego o nowych członków, a ze strony Polski przygotowania do spełnienia kryteriów, które miały być warunkiem wstąpienia do Sojuszu.

Potwierdzeniem ostatecznej decyzji o przyjęciu Polski do NATO była wizyta prezydenta Billa Clintona w lipcu 1997 r., który w swoim wystąpieniu podkreślił, że „Polska zajmuje swoje miejsce we wspólnocie demokracji. Już nigdy o waszym losie nie będą decydować inni. Już nigdy prawo do wolności nie zostanie wam odmówione. Polska powraca do domu. Rozszerzając NATO, pomożemy zapobiec kolejnej wojnie doświadczającej Polskę, kolejnej wojnie w Europie, kolejnej wojnie, w której także Amerykanie mogą stracić życie”.

17 lutego 1999 r. Sejm upoważnił prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego do ratyfikacji Traktatu Waszyngtońskiego. Wyniki głosowania: 409 za, 7 przeciw – przyjęto owacją na stojąco. Po podpisaniu ustawy przez prezydenta 23 lutego premier Jerzy Buzek kontrasygnował Akt Ratyfikacyjny Traktatu Północnoatlantyckiego.

Wstąpienie do NATO było i jest dla Polski gwarancją bezpieczeństwa, o czym mówi artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Dziś szczególne znaczenie ma też artykuł 3, który stanowi o rozwijaniu i utrzymywaniu indywidualnych zdolności do odparcia napaści zbrojnej przez każde państwo.

25 lat obecności Polski w NATO to dla żołnierzy Sił Zbrojnych RP czas wytężonej służby, dynamicznego rozwoju oraz budowania silnej pozycji w NATO. Polska sprawdza się jako wiarygodny sojusznik podczas misji i operacji wojskowych. Polscy żołnierze pod sztandarem NATO służyli m.in. w Iraku, Afganistanie, na Bałkanach i Morzu Śródziemnym, od lat angażują się w natowskie operacje lądowe, powietrzne, morskie i humanitarne. Udział w sojuszniczych misjach stał się katalizatorem pozytywnych zmian w Wojsku Polskim. Zmienił się system szkolenia żołnierzy, zmodernizowano sprzęt i uzbrojenie. Wojsko Polskie było aktywne w tworzeniu struktur bezpieczeństwa NATO. Polska wielokrotnie była gospodarzem międzynarodowych ćwiczeń i manewrów wojskowych, a nasi żołnierze obejmują kluczowe stanowiska w strukturach natowskich. Wstępując w struktury Sojuszu Północnoatlantyckiego, Polska dołączyła do jednego z najważniejszych programów inwestycyjnych, czyli NATO Security Investment Programme (NSIP), inicjatywy polegającej na wspólnym finansowaniu przez kraje członkowskie projektów związanych z bezpieczeństwem.

Sprawdzianem dla Sojuszu Północnoatlantyckiego i zobowiązań partnerskich stał się kryzys bezpieczeństwa w środkowo-wschodniej Europie wywołany agresją putinowskiej Rosji na Ukrainę. Dziś nikt nie ma wątpliwości, że przynależność do Sojuszu jest niezbędna.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Małgorzata KIDAWA-BŁOŃSKA